

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2019 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie II Wydział Karny w składzie :

Przewodniczący: SSO Piotr Sikora

Sędzia: SO Urszula Adamik

Ławnicy: Ewa Ludzińska,

Anna Sikorska,

Ewa Kubiczek

Protokolant: Edyta Wagner

w obecności Katarzyny Sacharczuk Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Zawierciu po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 listopada 2019 roku sprawy

I. M. (1) z domu M. córki M. i H. z domu P. urodzonej (...) w Z. oskarżonej o to, że:

w dniu 26 marca 2019 roku w Z. działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia D. K. (1), poprzez ugodzenie go nożem w okolice istotnych dla życia organów, spowodowała u wymienionego obrażenia ciała w postaci rozległego krwiaka podskórnego po prawej stronie klatki piersiowej, rany klutej klatki piersiowej po stronie prawej w linii pachowej środkowej w okolicy V przestrzeni międzyżebrowej o długości 4 cm penetrującą w kierunku dolno-przyśrodkowym, odmokrwiaka prawej jamy opłucnowej, perforacji przepony, uszkodzenia wątroby, pourazowej niewydolności oddechowej, wstrząsu hipowolemicznego, które to obrażenia stanowią ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, lecz zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na udzieloną D. K. (1) pomoc medyczną

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 kk w związku z art. 148 § 1 kk i art. 156 § 1 pkt 2 kk w związku z art. 11 § 2 kk

orzeka

1. Oskarżoną I. M. (1) uznaje winną tego, że w dniu 26 marca 2019 roku w Z. działając w zamiarze ewentualnym ugodziła D. K. (1) nożem do krojenia pieczywa godząc w okolicę żeber w miejsce pod prawą pachą czym spowodowała u wymienionego obrażenia ciała w postaci rozległego krwiaka podskórnego po prawej stronie klatki piersiowej, rany klutej klatki piersiowej po stronie prawej w linii pachowej środkowej w okolicy V przestrzeni międzyżebrowej o długości 4 cm penetrującą w kierunku dolno-przyśrodkowym, odmokrwiaka prawej jamy opłucnowej, perforacji przepony, uszkodzenia wątroby, pourazowej niewydolności oddechowej, wstrząsu hipowolemicznego, które to obrażenia stanowią ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, który to czyn wyczerpuje znamiona zbrodni z art. 156 § 1 pkt 2 kk i za to na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 kk przy zastosowaniu art. 60 § 2 pkt 1 kk i art. 60 § 6 pkt 2 kk wymierza jej karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 62 kk nakazuje aby orzeczoną karę pozbawienia wolności oskarżona **I. M. (1)** odbywała w systemie terapeutycznym dla sprawców uzależnionych od alkoholu;

3. na mocy art. 93 b § 1 kk w zw. z art. 93c pkt 5 kk orzeka wobec oskarżonej I. M. (1) środek zabezpieczający w postaci terapii uzależnień,

4. Na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonej na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie od dnia 26 marca 2019 roku godzina 19.10 do dnia 17 kwietnia 2019 roku godz. 15.25;

5. Na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżoną od kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa.

.....

/SSO Urszula Adamik / /SSO Piotr Sikora/ /Ewa Ludzińska/

.....

/Anna Sikorska/ /Ewa Kubiczek/

Sygn. akt 114/19

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

I. M. (1) i D. K. (1) od 2014 roku żyli w związku partnerskim.

W czasie trwania związku D. K. (1) mieszkał z I. M. (1) w jej mieszkaniu.

D. K. (1) podejmował prace dorywcze, które jednak często tracił z powodu nadużywania alkoholu. Gospodarstwo domowe utrzymywała głównie I. M. (1), z podejmowanych prac oraz przy pomocy z (...)w Z..

Między konkubentami były konflikty na tle finansowym. Kilkukrotnie zdarzało się, że D. K. (1) awanturował się będąc pod wpływem alkoholu, żądając od oskarżonej pieniędzy na alkohol i I. M. (1) wzywała na interwencję Policję.

(Dowód: notatka urzędowa Policji k. 5-6, wykaz interwencji k.21-24, zeznania świadka J. K.k.360v.-361, częściowo wyjaśnienia I. M. (1) k. 100-103, zeznania świadka W. R. k. 44-45; zeznania świadka D. P. k. 139-140; zeznania świadka I. M. (2) k. 234-235)

We wtorek 26 marca 2019 roku w mieszkaniu oskarżonej, I. M. (1) i D. K. (1) od godziny 7.00 do 12.00 pili wódkę. Około godziny 12 oskarżona dała konkubentowi pieniądze na piwo i położyła się spać.

Gdy wstała około godziny 18-tej , mężczyzny nie było w mieszkaniu. Oskarżona chciała przygotować kolację. Poszła więc do kuchni zabrać potrzebne do tego produkty spożywcze i nóż do chleba. W tym czasie wrócił D. K. (2). Między konkubentami wywiązała się kłótnia podczas, której doszło między nimi do szarpaniny. W czasie szarpaniny I. M. (1) trzymanym w ręce nożem do pieczywa ugodziła D. K. (1) w okolicę żeber, w miejscu pod prawą pachą. Cios nożem spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci rozległego krwiaka podskórnego po prawej stronie klatki piersiowej, rany klutej klatki piersiowej po stronie prawej w linii pachowej środkowej w okolicy V przestrzeni międzyżebrowej o długości 4 cm penetrującą w kierunku dolno-przyśrodkowym, odmokrwiaka prawej jamy opłucnowej, perforacji przepony, uszkodzenia wątroby, pourazowej niewydolności oddechowej, wstrząsu hipowolemicznego, które to obrażenia stanowią ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu. Zdarzenie to spowodowało zakończenie awantury. Pokrzywdzony położył się na wersalce. Ponieważ telefon D. K. (1) był rozładowany, poprosił on I. M. (1) by zadzwoniła na pogotowie, co też od razu uczyniła. I. M. (1) przeprowadziła rozmowę z dyspozytorem wskazując, że ugodziła nożem swojego partnera. Na pytanie czy zrobiła to umyślnie odpowiedziała twierdząco, po czym zmieniła wersję twierdząc, że stało się to przypadkowo i że D. K. (1) „nadział się: na trzymany przez nią nóż. Po połączeniu z dyspozytorką pogotowia ratunkowego oskarżona domagała się

szybkiego przyjazdu pogotowia mówiąc, że konkubent ma ranę od noża i coraz gorzej się czuje. Oskarżona na bieżąco przekazywała pokrzywdzonemu przekazywane jej zalecenia dyspozytorki co do tamowania krwawienia i pozycji jaką powinien przybrać. Na żądanie przytomnego D. K. (1) przekazała mu telefon. Pokrzywdzony powiedział dyspozytorce, że został zaatakowany nożem.

Na miejscu zdarzenia jako pierwsi pojawili się funkcjonariusze Policji. D. K. (1) był przytomny i powiedział policjantom, że został ugodzony nożem przez oskarżoną podczas szarpaniny i kłótni. Funkcjonariusz, będący z wykształcenia ratownikiem medycznym w oczekiwaniu na przyjazd pogotowia, udzielił pokrzywdzonemu pierwszej pomocy. Po przyjeździe pogotowia D. K. (1) został przewieziony do Szpitala (...) w Z., gdzie został przyjęty z objawami wstrząsu krwotocznego i stwierdzono u niego bardzo niskie ciśnienie tętnicze krwi i wolną akcją serca. W trybie pilnym był operowany z powodu doznanych obrażeń ciała. W czasie przewożenia go na blok operacyjny nastąpiło u niego nagle zatrzymanie krążenia, które udało się opanować poprzez podjęcie resuscytacji krążeniowo-oddechowej.

Oskarżona I. M. (1) co do zasady współpracowała z organami ścigania i nie utrudniała wykonywanych czynności. Czekala na przyjazd najpierw Policji, później pogotowia ratunkowego. Wskazała policjantom nóż, którym ugodziła partnera. Podała się badaniu stanu trzeźwości, które wykazało u niej wartość 1,27 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu i przyznała że tego dnia wypila ok. 700 ml wódki.

[Dowód: nagranie zgłoszenia z 26.03.2019 r płyta Cd na k. 36 (Stenogram rozmowy telefonicznej zgłoszenia k. 66-69) zeznania świadków K. T. k. 61-62, 362; D. O. k. 58-59, 361v.-362; K. D. k. 54-55; częściowo wyjaśnienia oskarżonej k. 100-103, 111, 248-251, 360; dokumentacja medyczna k.132-132a, opinie sądowo-lekarskie k.65, k.225-231; opinie genetyczne k. 256-259 , 271-278; protokół badania stanu trzeźwości k.3; protokół oględzin mieszkania k. 148-149, k. 171 i 186 zdjęcia k. 184-185 i 191-197; protokół oględzin pokrzywdzonego w szpitalu k. 75-76 + zdjęcia k. 81-89 CD k. 90; protokół oględzin odzieży oskarżonej k. 60 Cd k. 150 zdjęcia k. 153-155; protokół oględzin odzieży pokrzywdzonego k. 52-53 cd k. 157 zdjęcia k. 160-164]

I. M. (1) w marcu 2019 roku skończyła 45 lat. Posiada wykształcenie podstawowe. Jest panną. Posiada 29 letnią córkę. Siedem lat temu zmarła jej 3-letnia wówczas córka. Ogólny stan zdrowia oskarżonej jest dobry, lecz się na nadciśnienie i w przeszłości leczyła się psychiatrycznie z powodu depresji po śmierci córki. Nie była karana (skazanie widniejące w danych o karalności - na dzień wyrokowania uległo zatarciu). Pracuje jako kucharka. Nie stwierdzono u niej objawów choroby psychicznej oraz upośledzenia umysłowego. Stwierdzono jednak zespół uzależnienia od alkoholu.

I. M. (1) podjęła leczenie odwykowe. Od 28 sierpnia 2019 roku uczęszcza na psychoterapię uzależnienia. Od lutego 2019 roku oskarżona pracuje jako kucharka w ramach indywidualnego programu zatrudnienia socjalnego osiągając dochód w wysokości 750 złotych miesięcznie. W jej utrzymaniu pomaga córka. I. M. (1) nie ma żadnego majątku. Leczy się na nadciśnienie.

Oskarżona przeprosiła D. K. (1) za swój czyn, które to przeprosiny pokrzywdzony przyjął. Pozostają oni nadal w związku konkubenckim, mieszkają razem. Od czasu zdarzenia nie piją alkoholu, przez co ich stosunku się poprawiły. Nie dochodzi między nimi do awantur, są dla siebie serdeczni.

(Dowód: dane osobowe oskarżonej k. 359; dane o karalności k. 287; opinia sądowa psychiatryczno-psychologiczna k. 298-304, program zatrudnienia socjalnego k.352-355, zaświadczenie lekarskie z załącznikami k.356-358, częściowo wyjaśnienia oskarżonej złożone na rozprawie k. 360, zeznania świadka J. K.k.360v. wywiad środowiskowy k.282).

W toku postępowania przygotowawczego oskarżona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego czynu. Wyjaśniła, że pokrzywdzony będąc nietrzeźwym, zatoczył się i „nadział się” na trzymany przez nią nóż.

Przed Sądem I. M. (1) nie przyznała się dokonania zarzucanego jej czynu i odmówiła składania wyjaśnień. Podtrzymała wyjaśnienia składane w postępowaniu przygotowawczym. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonej co do tego, że obrażenia u pokrzywdzonego doszło przypadkowo od jego zatoczenia się i nadziania na trzymany przez oskarżoną

nóż. Przyjęciu takiego przebiegu zdarzenia przeczy pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań świadków i opinii sądowo-lekarskiej. Biegły w opinii z dnia 27 marca 2019 roku kategorycznie wykluczył aby obrażenia ciała doznane przez pokrzywdzonego mogły powstać w sposób bierny, tj. na skutek „nadziania” się na ostrze noża (k.65v.). W opinii uzupełniającej biegły wskazał, że przebieg kanału rany (od strony bocznej w kierunku przyśrodkowej i w dół) wskazuje, że nóż w czasie zadawania ciosu był trzymany w nachwycie, skierowany ostrzem w dół, a nie poziomo. Nadto do zadania ciosu i spowodowania jego wnknięcia w ciało musi być przyłożona w miarę duża siła. Rana kłuta pokrzywdzonego nie powstała na skutek nadziania się na nóż, gdyż przeczy temu przebieg kanału rany i jej głębokość. Aby doszło do nadziania się na nóż musi być on ustabilizowany na stałym podłożu np. na ścianie. Konkludując biegły w opinii uzupełniającej potwierdził ustalenia z pierwszej wydanej w sprawie opinii, że cios nożem został zadany świadomie i nie był przypadkowym nadzianiem się na ostrze noża utrzymanego w ręce oskarżonej. Opinie biegłego Sąd uznał za wiarygodne i poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne. Opinie te zostały wydane przez specjalistę w swojej dziedzinie, lekarza biegłego sądowego z zakresu chirurgii i medycyny ratunkowej na podstawie dokumentacji medycznej pokrzywdzonego. Nie budzi wątpliwości Sądu rzetelność sporządzonych opinii. Są one spójne, jasne, konsekwentne, nie zawierają sprzeczności. Dają odpowiedź na wszystkie pytania zawarte w postanowieniu o ic dopuszczeniu. Brak jest powodów, aby kwestionować ich ustalenia.

Wyjaśnieniom oskarżonej co do sposobu powstania obrażeń u pokrzywdzonego przeczy również zeznania świadków T. i O.. Obaj ci funkcjonariusze konsekwentnie zeznali, że podczas interwencji oskarżona powiedziała im, że między nią a pokrzywdzonym doszło do szarpaniny podczas, której ugodziła go nożem. Z zeznań świadka T. wynika również, że podczas znoszenia do karetki pokrzywdzony powiedział mu że oskarżona ugodziła go nożem podczas kłótni mając pretensję że przyszedł do domu pijany.

Z nagrania telefonicznego zgłoszenia na numer alarmowy wynika, że oskarżona w rozmowie z dyspozytorem pierwotnie spontanicznie przyznała, że specjalnie ugodziła nożem pokrzywdzonego. Później się z tego stwierdzenia próbowała się wycofać i skutecznie unikała odpowiedzi na pytanie w jaki dokładnie sposób pokrzywdzony doznał obrażeń ciała. Co istotne sam pokrzywdzony w rozmowie z dyspozytorką pogotowia powiedział, że został zaatakowany nożem. Wszystkie te dowody zdaniem Sądu jednoznacznie wskazują na to, że oskarżona I. M. (1) podczas szarpaniny, celowo ugodziła nożem pokrzywdzonego powodując u niego obrażenia ciała opisane szczegółowo w punkcie pierwszym części dyspozytywnej wyroku.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej w zakresie okoliczności w zasadzie niespornych oraz tych dotyczących jej sytuacji życiowej i osobistej, a więc pozostawiania w związku z D. K. (1), zamieszkiwania z nim, awantur do których dochodziło między partnerami, zgłaszanych zawiadomień na Policję, wspólnego spożywania alkoholu w dużych ilościach. Również opisywana na rozprawie przez oskarżoną jej sytuacja życiowa po popełnieniu czynu nie budzi zastrzeżeń Sądu co do wiarygodności. Oskarżona wyjaśniła, że przeprosiła pokrzywdzonego, które to przeprosiny on przyjął. Nadal pozostają ze sobą w konkubinacie i obecnie panuje między nimi zgoda. Oskarżona podjęła terapię uzależnienia od alkoholu i pracuje zawodowo. W tym zakresie jej wyjaśnienia korespondują z zeznaniami jej córki J.K.oraz dokumentami przedstawionymi na rozprawie.

Sąd dał wiarę zeznania świadków T. i O.. Są one spójne, konsekwentne, wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają. Znajdują potwierdzenie w treści nagrania rozmowy telefonicznego zgłoszenia oskarżonej o zdarzeniu na numer alarmowy. Nadto sprawa nie dotyczy ich osobiście, więc nie ma powodów przypuszczać by fałszywie zeznawali na niekorzyść oskarżonej. Spontaniczność wypowiedzi oskarżonej i pokrzywdzonego pod wpływem emocji, zarówno w rozmowie z dyspozytorem jak i przybyłymi na miejsce zdarzenia policjantami świadczy o tym, że ówczesne relacje pokrzywdzonego i oskarżonej co do przebiegu zdarzenia odpowiadały rzeczywistości, mimo, że oskarżona już wówczas przewidywała konsekwencje swojego zachowania i próbowała wycofać się z pierwszego spontanicznego przyznania do tego, że celowo ugodziła nożem konkubenta.

Sąd dał wiarę dowodom w postaci protokołów: zatrzymania osoby, badania stanu trzeźwości, które zostały wykonane przez profesjonalnie przygotowanych do tego policjantów. Sąd dał również wiarę dokumentacji medycznej.

Sąd dał wiarę opinii biegłych lekarzy psychiatrów oraz psychologa, gdyż jest ona rzetelna, jasna, zrozumiała. Ponadto opinia ta została sporządzona przez biegłych sądowych, a więc specjalistów w swoich dziedzinach.

Biegli stwierdzili u I. M. (1) zespół uzależnienia od alkoholu. W czasie dokonywania zarzuconego jej czynu oskarżona, z powodu działania w stanie upojenia alkoholowego zwykłego, miała ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozumienia znaczenia czynu i zdolność pokierowania swoim postępowaniem, przy czym miała zachowaną zdolność przewidywania wystąpienia zaburzeń poczytalności pod wpływem stanu nietrzeźwości. Zdaniem biegłych zasadne jest wobec oskarżonej zastosowanie środka zabezpieczającego w postaci leczenia uzależnień w ośrodku stacjonarnym oraz kontynuacji leczenia w trybie ambulatoryjnym. Biegli nie stwierdzili u oskarżonej objawów choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego.

Czyn przypisany oskarżonej wyczerpuje znamiona zbrodni ciężkiego uszczerbku na zdrowiu opisanego w art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Sąd nie ma wątpliwości, że oskarżona zadając cios nożem chciała wyrządzić krzywdę D. K. (1). Nóż miał długie ostrze, był masywny i ostro zakończony. Zadając cios takim narzędziem oskarżona działała w zamiarze ewentualnym spowodowania u niego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Świadczy o tym siła ciosu, użyte narzędzie oraz miejsc ciała w jakie godziła. Cios był zadany w prawy bok klatki piersiowej gdzie znajdują się istotne dla życia i zdrowia każdego człowieka organy wewnętrzne. Oskarżona nie godziła w miejsce mocno ukrwionych organów, a zadała cios na oślep. Tylko natychmiastowa pomoc medyczna udzielona D. K. (1) pozwoliła na uniknięcie jego zgonu. Mimo tego nie można podzielić stanowiska oskarżyciela publicznego w zakresie przypisania oskarżonej zbrodni usiłowania zabójstwa.

Należy zwrócić uwagę, że oskarżona zadała tylko jeden cios, a nie ulega wątpliwości, że gdyby miała zamiar zabójstwa pokrzywdzonego to ciosy nożem mogła ponowić. Oskarżona nie miała żadnego motywu zabójstwa pokrzywdzonego. Od lat pozostawała z nim w związku konkubenckim w którym oboje nadużywali alkoholu i zdarzały się między nimi awantury. Dla oceny braku u oskarżonej zamiaru dokonania zabójstwa pokrzywdzonego istotne jest jej zachowanie po zadaniu ciosu nożem. Od razu wezwała pomoc dzwoniąc ze swojej komórki. Telefon pokrzywdzonego był rozładowany, sam nie byłby on w stanie zadzwonić na pogotowie. Oskarżona przekazywała pokrzywdzonemu wskazówki dyspozytora i przekazała mu telefon aby sam mógł z dyspozytorem porozmawiać. W tych konkretnych okolicznościach oskarżona zrobiła wszystko, co mogła aby pokrzywdzonego ratować. Obrażenia jakich pokrzywdzony doznał dla ratowania jego życia wymagały szybkiej i fachowej pomocy medycznej. Istotnym jest również to że bezpośrednio po zdarzeniu oskarżona płakała i żałowała tego co się wydarzyło.

Obrażenia jakich doznał pokrzywdzony stanowią ciężkiego uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, co powoduje, że czyn oskarżonej wyczerpuje znamiona zbrodni z art. 156 § 1 pkt 2 kk..

Wymierzając oskarżonej karę Sąd miał na uwadze znaczny stopień szkodliwości społecznej popełnionego przez nią czynu. Okolicznościami łagodzącymi była postawa oskarżonej, która mimo że nie przyznała się do czynu, co jest jej prawem, współpracowała z organami ścigania w postępowaniu przygotowawczym. Przede wszystkim jednak od razu po popełnieniu czynu chciała pokrzywdzonemu pomóc. Wezwała pogotowie, przekazywała pokrzywdzonemu wskazówki dyspozytora co do postępowania przy tego rodzaju obrażeniu, czekała na przyjazd pogotowia. W telefonicznej rozmowie z przyjmującym zgłoszenie oraz z przybyłymi na miejsce zdarzenia policjantami powiedziała, że podczas kłótni i szarpaniny pchnęła nożem pokrzywdzonego. Wskazała policjantom nóż. Jej zachowanie bezpośrednio po zdarzeniu (natychmiastowe sprowadzenie fachowej pomocy) oraz reakcja podczas interwencji policji (oskarżona płakała) świadczą o tym, że bezpośrednio po zdarzeniu szczerze żałowała swojego uczynku i niepokoiła się stanem zdrowia swojego konkubenta. Nadto oskarżona jest niekarana, podjęła leczenie odwykowe, ustabilizowała swoje życie (pracuje, zaprzestała nadużywania alkoholu). Sąd miał też w polu widzenia, że to pokrzywdzony był prowodyrem wcześniejszych awantur. Sąd zastosował wobec oskarżonej nadzwyczajne złagodzenie kary mając na uwadze, że nawet kara w dolnej granicy ustawowego zagrożenia to jest kara 3 lat pozbawienia wolności byłaby niewspółmiernie surowa. Oskarżona pojednała się z pokrzywdzonym. Nadal tworzą związek, mieszkają razem, wspólnie zajmują się wnukami oskarżonej. Oskarżona dobrowolnie podjęła i kontynuuje leczenie odwykowe od alkoholu.

Postawa procesowa pokrzywdzonego (odmowa złożenia zeznań) i opisane przez oskarżoną i jej córkę zachowanie pokrzywdzonego po zdarzeniu, jednoznacznie świadczą o tym, że pokrzywdzony wybaczył oskarżonej.

Sąd wymierzył oskarżonej karę 1 roku pozbawienia wolności. Sąd nie znalazł powodów do warunkowego zawieszenia wykonania kary o co wnosił obrońca.

Mimo wszystkich okoliczności łagodzących należy mieć na uwadze dotkliwe dla pokrzywdzonego skutki jej zachowania. Przypisany oskarżonej czyn zabroniony cechuje się wysoką szkodliwością społeczną. Pokrzywdzony tylko dzięki szybkiej pomocy medycznej przeżył. Przez okres tygodnia pozostawał w śpiączce farmakologicznej. Skutki zachowania oskarżonej mogły być tragiczne. Zastosowanie w tym przypadku warunkowego zawieszenia kary byłoby karą niewspółmiernie łagodną. Nie tylko godziło by w ogólne poczucie sprawiedliwości ale również nie odniosłoby wobec oskarżonej skutków wychowawczych i zapobiegawczych.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył oskarżonej na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie, tj. od momentu zatrzymania w dniu 26 marca 2019 roku godzina 19.10 do dnia 17 kwietnia 2019 roku godz. 15.25.

Sąd mając na uwadze wnioski zawarte w opiniach biegłych psychologa i psychiatrów, na podstawie art. 93b § 1 k.k. w związku z art. 93c pkt 5 k.k. orzekł wobec oskarżonej środek zabezpieczający w postaci terapii uzależnień.

Mając na uwadze sytuację materialną oskarżonej Sąd na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił ją od kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa.